

## HISTORIA KALISKIEGO HOTELARSTWA DO 1945 ROKU

Usytuowanie Kalisza na pograniczu Królestwa Polskiego i zaboru pruskiego miało znaczący wpływ na rozkwit hotelarstwa w naszym mieście w 2 połowie XIX wieku. Podróżujący zatrzymywali się w hotelach, których w przeciągu dość krótkiego czasu znacznie przybyło w mieście nad Prosną. Do naszych czasów przetrwał tylko jeden z nich, przy Alei Wolności, a o pozostałych możemy się dowiedzieć niejednokrotnie tylko ze szczątkowych informacji z gazet oraz kalendarzy i zamieszczanych w nich reklamach.

Najstarszy, odnotowany na planie A. Politalskiego w 1785 roku, zajazd mieścił się u zbiegu al. Wolności (dawniej: Fryderyka Wilhelma, Marii Luizy, Józefiny, Aleksandry Piłsudskiej) i ul. Śródmiejskiej (dawniej: Wrocławska, Marszałka Piłsudskiego). Przejął go na początku XIX wieku przybyły z południowej Francji (miasteczko Montbeliard) kapitan gwardii municypalnej Ludwik Eberhard Woelfl<sup>1</sup> i nazwał z francuska **Hotel de Pologne**. Wspominał o nim i o Kaliszu w 1810 roku w swoim pamiętniku adiutant Napoleona, Franciszek Gajewski (1792-1868), pisząc: *Ówczesny Kalisz, słynny jeszcze z mnóstwa szczurów, była to nędzna miejscina, brudna, pełna żydostwa, nie mająca prócz rynku i hotelu u Woelfla murowanych budynków. (...)...cóż to bowiem był naówczas za zbiór ruder, chat i błota! Zapadły na wół ratusz stał pustkami wśród rynku, a kilkadziesiąt kamienic, otaczających go, stanowiły całą ozdobę siedliska władz departamentalnych. (...) ... właściciel hotelu polskiego Woelfle nielitościwie mi zapłacić kazał za mój pobyt kilkudniowy w oberży jego (...). Woelfle powinien był dojść do nadzwyczajnego majątku, hotel jego albowiem był w owym czasie jedynym w Kaliszu. Sprzedawał trunki i obiady cztery razy drożej niż po innych miastach, a przy znanem usposobieniu Kaliszanów do kielicha, którym dopomagali i oficerowie, sypały mu się formalnie pieniądze Umarł wszakże bankrutem<sup>2</sup>. Gdy znaczenie traktu nagle wzrosło właściciel*

---

<sup>1</sup> Za: *Liste des Archives municipales, liste de la collection Rossel as transcribed by Jean-Marc Debard*, <http://web2.uwindsor.ca/library/leddy/people/art/resource.html> (dostęp 20.08.2017).

<sup>2</sup> *Pamiętniki Franciszka z Błociszewa Gajewskiego do druku przysposobione przez prof.*

postanowił zainwestować w zajazd i dokonał jego całkowitej przebudowy, którą nadzorował budowniczy Sylwester Szpilowski (ok. 1790-1832). Zgodnie z planem budynek został oddany do użytku pod koniec 1819 roku, a już 6 stycznia 1820 roku w wielkiej sali na piętrze odbył się pierwszy bal. Był to wówczas jak opisywał Józef Wawrzyniec Krasiński w przewodniku dla podróżujących w 1821 roku:

*... w najwygodniejszym sposobie założony, w niczem zagranicznym nieustępujący, a osobliwie czytelnością, Restauratorem i dobrą usługą zalecony, jest przytem iednym z najpiękniejszych gmachów Miasta, i ma wielkie i obszerne sale, w których Reduty, Kassyna i Bale zwykle dawne bywają: do innych tego hotelu przyjemności nie można opuścić i wygodnie lazienki, które tenże w swoim obrębie ku wygodzie publiczności mieści<sup>3</sup>.*

Niestety, nieodpowiedni dozór nad budową był przyczyną wad konstrukcyjnych i w szybkim czasie ściany salonu zaczęły pękać, za co architekt stracił urzędniczą posadę<sup>4</sup>.

W 1822 roku Woelfl w *Kurierze Warszawskim* dał ogłoszenie:

*Maiąc zamiar poświęcenia moich usług iedynie dla Gości w moim hotelu Polskim stawających, ku ich lepszej wygodzie postanowiłem, Bilard i kuchnię moją w tymże Hotelu od 1 Czerwca b.r. dobremu i znanemu Kucharzowi wypuścić w dzierżawę. Życzący, onę dzierżawić, zechce się do niżej podpisanego zgłosić<sup>5</sup>.*

Do 1823 roku w hotelowej Sali dawał swoje przedstawienia Teatr Wojciecha Bogusławskiego (wspominał o tym także Krasiński<sup>6</sup>). Sala na resursę mogła pomieścić kilkaset osób. Tradycje sztuki scenicznej były kontynuowane również w następnych latach, np. w 1867 roku prezentowało w Sali hotelowej „*Śluby panięskie, czyli magnetyzm serc*” Towarzystwo Artystów Sceny Polskiej pod dyrekcją L. Ortyńskiego.

W 1828 roku miała miejsce wzmianka o hotelu w londyńskim wydawnictwie, gdzie niejaki Augustus Bozzi Granville (1783-1872) relacjonował, że wjeżdżając do Kalisza przez schludną bramę i drewniany most, skierowani zostali do jedyne go dobrego zajazdu jakim był Hotel Pologne. W dzienniku zamieszczony został opis właściciela prezentujący go jako wesołego, kurpulentnego i dobrej natury *faceta* mówiącego płynnie po francusku i ciągle żartującego. Miasto zrobiło na podróżniku pozytywne wrażenie. Wspominał też o wyśmienitym obiedzie jaki zaserwował hotel<sup>7</sup>.

*dra Stanisława Karwowskiego*, t. 1 (Poznań: Zdzisław Rzepecki i s-ka, 1913), 152-153 (dostępny w Wielkopolskiej Bibliotece Cyfrowej).

<sup>3</sup> Józef Wawrzyniec Krasiński, *Przewodnik dla podróżujących w Polsce i Rzeczpospolitej Krakowskiej* (Warszawa: Drukarnia N. Glücksberga, 1821), 58. Autor wspomina także o Hotelu de Vilna na ul. Luizy (obecnie Al. Wolności).

<sup>4</sup> Zob.: Iwona Barańska, „Działalność architektoniczna Sylwestra Szpilowskiego w Kaliszu, w świetle źródeł archiwalnych”, *Kwartalnik Architektury i Urbanistyki* 3 (1997): 218-219.

<sup>5</sup> *Kurjer Warszawski* 119 (1822): 2.

<sup>6</sup> Krasiński, *Przewodnik*, 59.

<sup>7</sup> Augustus Bozzi Granville, *St. Petersburg. A journal of travels to and from that capital*, vol. II (London: Henry Colburn, 1828), 582-583.



Hotel Polski, Litografia Wilhelma Ehentrauta z 1835 roku  
(Dział Historyczny Muzeum Okręgowego Ziemi Kaliskiej)

Zupełnie inne odczucie po krótkim pobycie w mieście i hotelu miał hanowerczyk Paul Harro Harring (1798-1870). Oburzony był fatalną obsługą i brudnym pokojem. Stwierdził, że większość zajazdów w Polsce jest zaniedbanych, a Hotel de Pologne ewidentnie nie zasługuje na miano pierwszej kategorii i bycie polecanym. Podróżnik pochwalił jedynie kawę, którą podano mu w hotelu, uznał ją za całkiem niezłą<sup>8</sup>.

Na okoliczność kaliskiego zjazdu cara Mikołaja I i króla pruskiego Fryderyka Wilhelma III w 1835 roku berlińskie wydawnictwo George'a Gropiusa przygotowało specjalny przewodnik zatytułowany *Podróż do Kalisza*<sup>9</sup>. Hotel Polski wymieniony został na pierwszym miejscu i określony jako ładny. Najstarszy jego widok znajduje się na powstałej w tym samym roku litografii Wilhelma Ehentrauta<sup>10</sup>. Budynek był dwukondygnacyjny, nakryty dwuspadowym dachem z oknami w typie 'oeil-le-boeuf'. Elewacje praktycznie nie posiadały dekoracji sztukatorskiej, urozmaicały

<sup>8</sup> Paul Harro Harring, *Poland under the dominion of Russia* (London: James Cochrane And Co., 1831), 14-16. Autor relacji z podróży po Polsce jedynie pozytywnie odnosił się do kobiet, które zachwyciły go swoją urodą.

<sup>9</sup> *Die Reise nach Kalisch* (Berlin: Verlag von Georg Gropius, 1835), 46. Oprócz Hotelu de Pologne przewodnik wymieniał także Hotel de Wilna zlokalizowany w Alei Luizy oraz Hotel d'Angleterre.

<sup>10</sup> Litografia Wilhelma Ehentrauta z 1835 roku, wym. 33,4 x 44,2 cm, Dział Historyczny Muzeum Okręgowego Ziemi Kaliskiej (dalej MOZK), nr inw. 75a.

je jedynie boniowanie zastosowane między kondygnacjami, co wskazuje na styl klasycyzmu.

Prowadzenie Hotelu Polskiego przejął po ojcu Henryk Woelfel. W styczniu 1840 roku nowy właściciel umieścił ogłoszenie w *Dzienniku Urzędowym Guberni Kaliskiej*:

*Odebrawszy od dnia pierwszego stycznia (...) pod mój zarząd po Ojcu nasilach osłabionym Hotel de Pologne w Mieście tutejszym położony, mam zaszczyt zawiadomić JJWW i W.W Obywateli oraz Szanowną Publiczność z prośbą: ażeby mnie również obecnością swoją i zaufaniem zaszczyścić raczyli, zapewniając z mojej strony dołożyć najusilniejsze starania, iżby wygoda, bezpieczeństwo, należyne we wszystkim porządek i czystość największa, ciągle było zachowane (...)<sup>11</sup>.*

W 1856 roku potomek Woelfla już nie prowadził hotelu, a świadczy o tym notatka niejakiego L. K. zamieszczona w *Kurjerze Warszawskim*:

*Przejeżdżając przez miasto Kalisz, stanąłem w hotelu Polskim, dawniej pod firmą Woelffla, do którego przez lat parę nie zajeżdżałem, z powodu, że później przez śmierć właściciela zaniedbanym został. Teraz zadziwiłem się, iż z wszelkimi wygodami hotel ten na nowo jest urządzony w zupełnym porządku, a nadewszystko ceny umiarkowane. Mogę więc z wszelkiem zapewnieniem hotel ten rekomendować, który w niczem nie ustępuje pierwszemu w kraju naszym<sup>12</sup>.*

Z 1859 roku pochodzi kolejna informacja dotycząca petycji obywateli kaliskich w sprawie budowy teatru. W piśmie nadmieniono: ... *pomieszczenie na resursę od dawna istnieje w Hotelu Polskim, gdzie przez 15 lat mieściła się (...) sala kilkaset osób mieścić mogąca, w której tylko jednej wszelkie spektakle, bale, reduty i inne zabawy odbywają się i odbywać mogą. Nadto w tejże Sali kosztem właściciela urządzony jest kompletny teatr rozbierany (...)<sup>13</sup>.*

Część pomieszczeń do 1871 roku wynajmował Magistrat. Mieściła się tu także siedziba Resursy Obywatelskiej i cerkiew garnizonowa<sup>14</sup>. W głównej sali prezentowano nadal przedstawienia teatralne, a w innym pomieszczeniu Karol Melcer udzielał lekcji gry na fortepianie. W latach 1873-1898 w pomieszczeniach gospodarczych Arnold Fibiger prowadzi pracownię naprawy fortepianów<sup>15</sup>. Wkrótce Hotel Polski stracił swe znaczenie. Na parterze pojawiły się sklepy, a górne piętra wynajmowali stali lokatorzy. W 1904 roku właścicielem hotelu był Hieronim Kosmowski<sup>16</sup>. Na planie miasta Kalisza wg Bronisława Bukowińskiego z 1910

<sup>11</sup> *Dziennik Urzędowy Guberni Kaliskiej* (1840).

<sup>12</sup> *Kurjer Warszawski* 281 (1856): 3.

<sup>13</sup> Cyt.za: *Teatralia kaliskie. Materiały do dziejów sceny kaliskiej (1800-1970)*, wybrał, opracował i wstępem opatrzył Stanisław Kaszyński (Łódź: Wydawnictwo Łódzkie, 1972), 332.

<sup>14</sup> Za: Barbara Czechowska, *Kaliskie korso. Architektura i urbanistyka Alei Wolności w XIX i XX wieku* (Kalisz: Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 2010), 96.

<sup>15</sup> Krzysztof Rottermund, „Fibiger Gustaw Arnold (I)”, w: *Słownik Biograficzny Wielkopolski Południowo-Wschodniej: Ziemi Kaliskiej*, t. I, red. Hanna Tadeusiewicz, (Kalisz: Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 1998), 93-94.

<sup>16</sup> Broszura Zakładu Hydropatycznego w Kaliszu z 1904 r., s. V.

roku nie ma już zaznaczonego hotelu<sup>17</sup>. Ostatecznie został zniszczony w sierpniu 1914 roku. Po wojnie przedsiębiorca Wolf Oppenheim postawił zbudować tu gmach w stylu neoklasycyzmu projektu Alberta Nestrypke (1887-1977) i Adama Czyżewskiego (1880-1938). W skrzydle od strony rzeki, jak wynika z zachowanego projektu, miał mieścić się pensjonat – jednak nigdy go nie zrealizowano<sup>18</sup>. Budowę gmachu zaprzestano na wysokości pierwszego piętra. Parter przeznaczono na sklepy, a najpopularniejszy z nich, znajdujący się na rogu nazwano „Złoty Róg”. Od niego wzięła nazwę cała kamienica, a obecnie kaliszanie nazywają tak pusty plac, który pozostał po rozebraniu obiektu w latach 70. XX wieku z racji jego złego stanu technicznego.

W 1 połowie XIX wieku oprócz Hotelu de Pologne działającego w Kaliszu wymieniane są także Hotel de Vilna i Hotel d’Angleterre. Jest wielce prawdopodobne, że Hotel de Vilna zlokalizowany w malowniczej scenerii alei Luizy to późniejszy elegancki **Hotel Europejski** Adolfa Imbacha, a od 1912 roku Józefa Wiśniewskiego. Wnuczka nowego właściciela, Anna Dank, tak pisała w liście do obecnych właścicieli hotelu:

*Hotel miał się nazywać „Polonia” i był w całości wyposażony w centralne ogrzewanie; miał restaurację i cukiernię oraz salę bilardową. Meble, bielizna hotelowa, srebro i porcelana restauracyjna oznaczone monogramami hotelu; ogromny wybór wina i innych alkoholi – został zakupiony i czekał na moment uroczystego otwarcia...*<sup>19</sup>

Gdy wybuchła wojna, właściciel kazał zamurować całe wyposażenie w piwnicy, a sam z rodziną ewakuował się do Warszawy. Niestety, po wojnie zastał tragiczną sytuację, o czym także pisała w liście:

*Hotel został doszczętnie obrabowany ze wszystkiego, co dało się wynieść. Nie było śladu po zamurowanych dobrach, bo ktoś się zorientował, gdzie się mieściły. Dziadek nie miał środków na zakup nowego wyposażenia i był zmuszony sprzedać całe ogrzewanie centralne tak, aby móc kupić już dużo skromniejsze wyposażenie hotelowe i restauracyjne. Skutkiem tego zmienił również nazwę hotelu na „Hotel Europa”<sup>20</sup>.*

I tak też dzisiaj brzmi nazwa hotelu, który w Kaliszu ma obecnie najdłuższą historię istnienia. Pierwotnie budynek był dwukondygnacyjny i kryty dachem dwuspadowym<sup>21</sup>. W okresie międzywojennym przebudowano przyziemie do celów usługowych. Umieszczono tu sklep (pracownia ubiorów męskich PF Bernadzikowski),

<sup>17</sup> Romuald Orczykowski, *Wycieczka do Kalisza* (Kalisz: K. W. Hindemit, 1898), 40 i 49. Autor wspomina, że zatrzymał się w hotelu, który był skanalizowany.

<sup>18</sup> Akta nieruchomości położonej w Kaliszu przy ul. Śródmiejskiej 31 w Kaliszu, Akta miasta Kalisza [dalej AMK], Archiwum Państwowe w Kaliszu [dalej APK], sygn. 2882, s. 102.

<sup>19</sup> Zbiory prywatne właściciela Hotelu Europa w Kaliszu.

<sup>20</sup> Właściciel zachwala w ogłoszeniu: *numery (pokoje) wygodne, czyste i słoneczne. Kalendarz Kaliski Kaliszanie na rok 1917 i 1918* (Kalisz: A. i J. Radwan, 1917; 1918).

<sup>21</sup> Czechowska, *Kaliskie korso*, 124. W 1907 roku budynek był własnością Kaliskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu.

zakład fryzjerski Józefa Cichego i cukiernię Konditorei, którą w latach 30. XX wieku prowadził Józef Hertz. W sezonie letnim wystawiano stoliki na zewnątrz, a kolejny właściciel kawiarni, Józef Kareciński uzyskał zgodę na urządzenie sceny kabaretowej i dancingu. W 1924 roku budynek podwyższono o wysoką mansardę, uzyskując w ten sposób dodatkowe pomieszczenia gospodarcze i służbowe, a projekt wykonał budowniczy Michał Dworakowski<sup>22</sup>. W okresie międzywojennym hotel kwalifikowano do pierwszorzędnych<sup>23</sup>, także z uwagi na świetną restaurację „Polonia” i kawiarnię oraz posiadanie garaży. Świadczyć o tym też może fakt, że właściciel jako jedyny wśród innych hotelarzy miał podłączony w obiekcie telefon<sup>24</sup>. Po śmierci Józefa Wiśniewskiego w 1935 roku hotel odziedziczyły jego córki. Zarządzaniem rodzinnym interesem zajęła się Janina. Wówczas przy hotelu działał reprezentacyjny lokal rozrywkowy restauracja-dancing „Europejska”. Niestety, prosperitę lat 30. przerwała II wojna światowa. W grudniu 1939 roku gmach zajęli Niemcy i przemianowano go na **Hotel Berlin** (wg zachowanego planu budynku, na 3 kondygnacjach mieściło się 49 pokoi). Z relacji Anny Dank wynika, że:

*Niemiecki „właściciel” gospodarował w hotelu bardzo nieudolnie. Wprowadził różne zmiany, których nigdy nie ukończył, a jednocześnie uległo zniszczeniu całe zaplecze hotelowe (...) Wojska sowieckie zainstalowały się na trzy tygodnie w hotelu po zajęciu Kalisza w styczniu 1945 r. i pozostawiły po sobie zupełną katastrofę. Takiego zniszczenia jeszcze ten hotel nie oglądał, nawet po bombardowaniu w 1914 roku. Żołnierze sowieccy bawili się strzelaniem do wszystkich lusterek i okien, używali kloszy od lamp jako nocników, a kiedy ich zabrakło, wypróżniali się na dywaniki sprzed łóżek i robili z nich „sandwicze”. W każdym pokoju był niesamowity smród... Naturalnie nie pozostało po nich jakiegokolwiek wyposażenie hotelowe; ani jednej poduszki, czy kołdry. Wiosną 1945 roku do Kalisza powróciły siostry, Janina i Maria. Dostały nakaz od zarządu miasta, aby natychmiast przygotowały hotel. Nie było to łatwe zadanie z racji trudności z pozyskaniem jakiegokolwiek wyposażenia. Restaurację na nowo otworzył Bolesław Świniarski. W lutym 1951 roku hotel został znacjonalizowany. Dopiero w 2001 roku, po latach batalii sądowych, wrócił w ręce prawowitych właścicieli, którzy zdecydowali się go sprzedać.*

Na rogu ul. Adama Chodyńskiego i ul. Mariańskiej stał kolejny hotel. Nie pierwszy w dziejach tej ulicy, ponieważ już z 1778 roku pochodzi wzmianka o austerii, czyli o zajeździe, niejakiego Maniszewskiego<sup>25</sup>. Warto odnotować, że niewątpliwie wpływ na jego lokalizację miała działająca tu w XVIII wieku poczta<sup>26</sup>. W 1821 roku

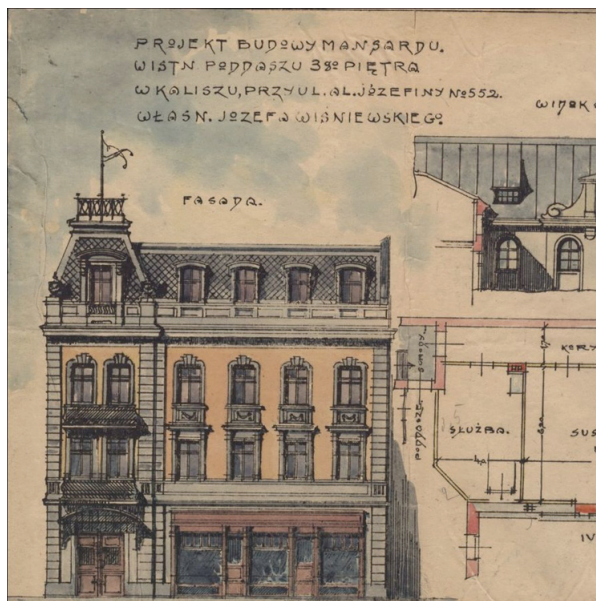
<sup>22</sup> Akta nieruchomości położonej przy al. Wolności 5 w Kaliszu, AMK, APK, sygn. 2976, 85.

<sup>23</sup> *Przewodnik miasta Kalisza: wydany przez magistrat miasta Kalisza z okazji Targów Poznańskich odbyć się mających w maju 1925 roku* (Kalisz: Druk. Gazety Kaliskiej, 1925), 7.

<sup>24</sup> *Informator Firm Chrześcijańskich* (Kalisz: Wydany staraniem Wydziału Gospodarczego Stronnictwa Narodowego w Kaliszu, 1936), bn.

<sup>25</sup> Za: Bogumił Kunicki, *Ballady kaliskie* (Kalisz: Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 1991), 152.

<sup>26</sup> Poczta została zaznaczona na planie miasta z 1785 r. Budynek spłonął w wielkim pożarze w 1792 roku.



Hotel Europejski – projekt bud. Michała Dworakowskiego z 1924 r. (Archiwum Państwowe w Kaliszu, Akta Miasta Kalisza – al. Wolności 5 w Kaliszu, sygn. 2976)



Hotel Berliński w 1863 r. (Józefa Ungra Kalendarz Ilustrowany Popularno-Naukowy na rok zwyczajny 1863, Józef Unger, Warszawa, 1863)

prosperował przy ulicy **Hotel Warszawski**, choć nie wiadomo, w którym budynku. Jednakże najbardziej znanym hotelem był Hotel Berliński, z francuska zwany **Hotel de Berlin**. Właścicielem hotelu był Ignacy Leśniewski, który w 1844 roku w specjalnym anonsie pisał:

*Za obowiązek sobie poczytuję zawiadomić JWWW i WW Panów, którzy raczyli położyć zaufanie goszcząc w „Hotelu de Berlin” w Kaliszu przy ulicy Maryańskiej pod numerem 102, iż takowy i nadal mają własnością i pod ogólnym nadzorem pozostaje: jedyne wyręczenie w obowiązkach zlecam memu zięciowi Janowi Emilowi Peszke, którego zarazem mam honor zarekomendować, pewnym będąc, że godnie odpowie swemu powołaniu...<sup>27</sup>*

Był to renomowany hotel, a sam właściciel cieszył się u gości dużym szacunkiem. W budynku znajdowało się 28 pokoi, a w ogóle 52 miejsca noclegowe. Hotel oferował konie, i powóz do wynajęcia, *każdego czasu na usługi oraz śniadania, objady i kolacje a la carte* dostarczane przez urządzoną przy Hotelu restaurację M. Rafała Rosena<sup>28</sup>. Na użytek gości służba hotelowa załatwiała także wymagane przez ambasadę cesarsko-niemiecką paszporty zagraniczne. Oferowano prasę w językach polskim, francuskim i niemieckim. Informowano, że: *Stancye porą zimową zawsze ogrzewane. Usługa na sposób zagraniczny, pod osobistym dozorem właściciela Hotelu będąca jest na rozkazy za każdym pociągnięciem dzwonka, tak dniem i nocą. Hotel przez całą noc oświetlony*<sup>29</sup>. W latach 90. XIX wieku, za czasów J. E. Peszke, hotel chwalił się doskonałą kuchnią prowadzoną przez dawnego szefa kuchni krakowskiego Grand-Hotelu (polecano obiady 4-daniowe po 50 kopiejek, w niedziele i czwartki: flaki, we wtorek: kołduny litewskie). Hotel służył także lokalnej ludności, ponieważ spotykano się w nim, aby pograć w karty, w 1844 r. panowie Tuch i Fraenkel „Daguerrotypisci z Ramburga” wykonywali portrety i uczyli *zdejmowania tych obrazów*, tu także rozegrano mecz szachowy między pięcioma kaliszczanami, a pewnym panem z Wieluńskiego. Wygrana 1000 rubli przeznaczona miała być jednak nie dla zwycięzcy, lecz na cele dobroczynne. W kularach hotelowych zbierano składki na rodziny pięciu poległych podczas patriotycznej manifestacji zorganizowanej w Warszawie na Placu Zamkowym 27 lutego 1861 roku. Tutaj też Józef Oxiński - partyzant działający w Kaliszkim – szukał kontaktów z powstańczym komendantem miasta w 1863 roku<sup>30</sup>. W hotelu w prowadzono też transakcje sprzedaży baranów z dóbr Śliwniki<sup>31</sup>, sprzedawano piece kaflowe<sup>32</sup>, a także świadczył swe usługi dentysta z Wrocławia Georg Schroeder<sup>33</sup>.

<sup>27</sup> Kunicki, *Ballady*, 152.

<sup>28</sup> M. Rafał Rosen prowadził w Kaliszu handel win od 1828 r. Za: *Dodatek do Nr 12-go, Kaliszczanin* 12 (1870).

<sup>29</sup> Zob. *Józefa Ungra Kalendarz Ilustrowany Popularno-Naukowy na rok zwyczajny 1863* (Warszawa: Józef Unger, 1863). W anonsie informowano, że od lat czterech hotel jest zupełnie na nowo urządzony.

<sup>30</sup> Za: Kunicki, *Ballady*, 153.

<sup>31</sup> Za: *Dodatek do Nr 1-go, Kaliszczanin* 1 (1869/1870).

<sup>32</sup> *Kaliszczanin* 67 (1871): 2.

<sup>33</sup> *Dodatek do Nr 76-go, Kaliszczanin* 76 (1870), a także: *Kaliszczanin* 8 (1871).



15 kwietnia 1896 roku hotel zmienił właściciela. Przeszedł drogą licytacji za kwotę 40. 007 rubli w ręce małżeństwa Jana i Leokadii Przybylskich, właścicieli restauracji usytuowanej po drugiej stronie ulicy, słynącej z win. Hotel otrzymał wówczas nazwę **Europejski**<sup>34</sup>. Znacznie poprawiono jego standard, dobudowując piętro, odświeżając elewację i zakładając oświetlenie elektryczne zamiast gazowego oraz, co godne odnotowania, zainstalowano pierwszą w Kaliszu windę. Hotel posiadał 64 różnej wielkości pokoje, salę balową, palarnię i restaurację na parterze. W *Kalendarzu Kaliskim* na rok 1914 rok wymieniony jest na pierwszym miejscu, a po nim hotele: Wiedeński, Wiktoria (Grodzka), Polski (Grodzka), Saski (Grodzka), Kupiecki (Wrocławska), International (Wrocławska), Sielanka i Metropol (Warszawska)<sup>35</sup>. Reklamowano wówczas zakład jako pierwszorzędny o 43 pokojach w cenie od 80 kopiejek do 2 rubli i 75 kopiejek, urządzone komfortowo z wanną i prysznicem. W budynku mieściły się też dwie sale balowe. Omnibus hotelowy przywoził gości z *każdego pociągu*<sup>36</sup>.

Urzędnik monopolu spirytusowego, niejaki Kołosow mieszkał w hotelu 15 lat. Zachowała się informacja o właścicielce obiektu, która nie liczyła się zbyt z obowiązującym prawem i wbrew niemu ostentacyjnie udzieliła jednemu z carskim prokuratorów z Warszawy informacji w języku polskim, a nie rosyjskim. Została za to skazana sądownie na 1000 rubli grzywny z ewentualną zamianą na dwa miesiące aresztu. Aresztantkę demonstracyjnie odwiedzały tłumy gości hotelowych i miejscowych znajomych. Ostatecznie Kołosow, znający temperament właścicielki, zdołał przekonać gubernatora Kaznakowa, znanego ze swej nieustępliwości wobec Polaków, że ze względów prestiżowych lepiej będzie tę upartą aresztantkę uwolnić, co też niebawem nastąpiło. Wiele lat później w hotelu mieszkał też Henryk Sienkiewicz<sup>37</sup>.

W murach hotelu miały miejsce tragiczne wydarzenia, kiedy to major Preusker mający tu swoją kwaterę prowadził pertraktacje z prezydentem Bukowińskim o kontrybucje, a w jednym z pokoi hotelowych trzymano zakładników. Tutaj wydano rozkaz obrócenia miasta w gruzy. Nie oszczędzono i tego budynku. W aktach budowlanych zachowały się dwa rzuty sygnowane przez architekta Alberta Nestrypke i technika Adama Czyżewskiego, opatrzone datą 10 lutego 1920 roku<sup>38</sup>. Odbudowywany budynek znowu miał być hotelem, co wskazują opisy poszczególnych pomieszczeń. Kamienica miała posiadać wewnętrzne podwórze

<sup>34</sup> Alfred Kaczmarek, *Dzieje kaliskich ulic* (Kalisz: Towarzystwo Miłośników Kalisza, 2002), 32-33; Tomasz Chlebba, *Kalisz na starych pocztówkach*, (Łódź: Księży Młyn Dom Wydawniczy, 2011), 20.

<sup>35</sup> *Kalendarz Kaliski za rok 1914* (Kalisz: Księgarnia i Skład Materjałów Piśmiennych St. Rappak J. Ligocki, 1914), 134.

<sup>36</sup> Za: *Na Szkołę Rzemiosł Kalendarz z 1907 roku* (Kalisz: Druk Gazety Kaliskiej, 1907), bn.

<sup>37</sup> Za: Kunicki, *Ballady*, 153-154.

<sup>38</sup> Akta nieruchomości położonej w Kaliszu przy ul. Marjańskiej 4 w Kaliszu, APK, AMK, sygn. 1552.

w formie 'studni'. W planach parteru można odczytać przestrzenny hol wejściowy ozdobiony dwoma kolumnami podpierającymi sklepienie krzyżowe. Hol prowadził do dwubiegowej, okazałej klatki schodowej. Od frontu prawdopodobnie miała znajdować się restauracja (później zaplanowano sklepy), natomiast w tylnej części domu mieszkanie dozorczy i stangeta, drwalnik, stajnia, skład siana i wozownia. Na I piętrze zaplanowano wielką salę (prawdopodobnie z przeznaczeniem na bankiety i przyjęcia) na wysokość dwóch kondygnacji, której strop podpierało 10 kolumn. Ponadto znajdować się miało na tym poziomie trzynaście pokoi hotelowych i dwa apartamenty (dwupokojowe). Na poziomie tym przewidziano 4 toalety i jedną łazienkę z wanną. Z rzutu II piętra dowiadujemy się, że zaplanowano na tej kondygnacji 20 pokoi, 3 toalety i łazienkę, a na III piętrze przewidywano 15 pokoi i 2 toalety. W tej kondygnacji planowano trzy pomieszczenia dla służby, magiel i suszarnię. W budynku miały być dwie klatki schodowe, jedna w głębi podwórza dla służby oraz druga reprezentacyjna o dwóch traktach schodów, do której wchodziło się od strony ul. Marjańskiej. Możemy przypuszczać, że w niższych kondygnacjach mieścić się miały bardziej ekskluzywne pokoje hotelowe oraz restauracja. Jednak 18 listopada 1922 roku Albert Nestrypke przedłożył Przybylskiej plany z uwzględnieniem zmiany funkcji domu z hotelowej na mieszkalną, co podyktowane było wymaganiami Banku Budowlanego udzielającego właścicielce kredytu. W aktach budowlanych zachowała się notatka z 9 listopada 1921 roku mówiąca o katastrofie zawalenia się sklepienia piwnicy, w której jeden z robotników stracił życie. Za wspomniany wypadek odpowiedzialnością obarczono kierownika robót budowlanych, Nestrypkego, który w tym czasie miał prowadzić przeważającą ilość robót w Kaliszu<sup>39</sup>. Pismo w tej sprawie wystosowane było do Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych w Łodzi, a także do sędziego śledczego. Ponadto współpraca między kierownikiem robót a inwestorką nie układała się. We wrześniu 1924 roku Nestrypke w piśmie do Urzędu Policyjno-Budowlanego przy Magistracie Miasta Kalisza pisał: *Przy przekrywaniu dachu na domu przy ul. Marjańskiej [właścicielka] nie chce wykonać attyk, przewidzianych w zatwierdzonym projekcie – jestem zmuszony wycofać swoją deklarację odpowiedzialnego kierownika robót przy wzmiankowanej robocie*<sup>40</sup>. Przybylska replikowała na pismo, że ma zamiar wykonać wspomniane attyki w późniejszym czasie z faktu braku wystarczających funduszy na budowę domu. W październiku kierownictwo robót przejęła firma „Brzeziński i Gmurowski”. Dom był gotowy w stanie surowym 4 listopada 1924 roku, a w dwa lata później został częściowo zamieszkały. W 1927 roku Albert Nestrypke wykonał dla właścicielki kosztorys wstępny na wykończenie sali odczytowej, mającej się mieścić na II piętrze. Obecnie budynek w swoich dwóch elewacjach od strony ul. Marjańskiej i Chodyńskiego dekorowany jest motywami neorenesansowymi,

<sup>39</sup> Akta nieruchomości położonej w Kaliszu przy ul. Marjańskiej 4 w Kaliszu, APK, AMK, sygn. 1552, 30.

<sup>40</sup> Tamże, 55.



Hotel Wiedeński z 1912 r. (Dział Historyczny MOZK)

neobarokowymi i klasycystycznymi. Są nimi półkoliste nisze z konsolkami pod gzymsami, sztukaterie okalające okna I piętra (neorenesans), trójkątne przerywane naczółki z konsolkami i girlandami na poziomie II piętra (neobarok) oraz opaski z uszakami wokół okien III piętra (neoklasycyzm). Całość dopełniają pilastry z kanelurowanymi trzonami i pseudo-korynckimi kapitelami, podparte na konsolach uformowanych z liści akantu. Budynek wieńczy prosta attyka z wazami i eliptycznym okienkiem w części centralnej. Budynek nadal pełni funkcje mieszkalne.

W 1 połowie XIX wieku przy zbiegu ul. Kanonickiej i ul. Garbarskiej (dawniej Przygrodzkiej) stał ‘dom gościnny’ należący do niejakiego Maksa. Ponoć już za tego właściciela zyskał miano Wiedeńskiego. Na podstawie zachowanych w Kaliszu dokumentów trudno zrekonstruować dzieje **Hotelu Wiedeńskiego**. Nie jest znana ani data jego otwarcia, ani zamknięcia. W 1847 roku nabył go przybyły z Brzegu na Śląsku (niem. Brieg) Robert Pusch (1813-1873), który wcześniej był buchalterem Repphana oraz prowadził podobny hotelik przy Rynku<sup>41</sup>. Z opisu pożaru, jaki miał miejsce w latach 70. XIX wieku dowiadujemy się także, że naprzeciwko mieścił się jeszcze jeden hotel nazywany **Gdańskim**. Pożar, który w 1852 roku objął całą dzielnicę żydowską miał ponoć zmobilizować Puschę do utworzenia Straży Ogniowej w Kaliszu, a to dlatego, że Pusch poniósł w wyniku pożaru znaczne straty. Do 1871 roku na ćwiczenia i apele pożarnicy stawiali się w podwórzu Hotelu Wiedeńskiego, gdzie wydzielono dla nich pomieszczenia. Pusch był społecznikiem i aktywnie

<sup>41</sup> Kunicki, *Ballady*, 92.

włączał się w życie miasta, dlatego zasiadał w Radzie Miejskiej, Komitecie Zupy Rumfordzkiej, dozorze kościelnym parafii ewangelickiej, radzie nadzorczej Kasy Oszczędności i Komitecie Nowej Regulacji Kalisza<sup>42</sup>.

„Kaliszanin” z radością donosił: *Do najozdobniejszych budowli w naszym mieście należeć będzie bez wątpienia wznoszący się obecnie na ulicy Kanonickiej dom p. Puscha, który łączy się z hotelem Wiedeńskim tegoż właściciela*<sup>43</sup>. Adam Chodyński w 1873 roku napisał: (...) *wielki i prześliczny gmach wprost kościoła św. Mikołaja (...), lat przeszło 30 [ok. 1840 r.] była tam kamieniczka mała, lat temu dwadzieścia kamienica piękna, a przed rokiem (...) celem zwiększenia liczby tak drogich i trudnych w Kaliszu lokalów, nie mniej dla upiększenia miasta zużył [Pusch] majątek*<sup>44</sup>. Z druku reklamowego hotelu<sup>45</sup>, gdzie obok nazwiska wspomnianego Puscha widnieje także nazwisko Emila Freudenberga, dowiadujemy się, że dom zajezdny dysponował 28 apartamentami i specjalnymi pokojami gościnnymi *dla przybywających na czas krótki*. Na życzenie klientów w zimie pomieszczenia ogrzewano przed zapowiedzianą wizytą. Ciemne korytarze oświetlano całą dobę. *Miejsca parkingowe* czekały w stajniach przewidzianych na sto koni (sic!). Hotelowa restauracja, która – jak głosi reklama na rachunku – oprócz *table de hôte* [wspólny posiłek], oferowała *obiady i kolacje z wszelką starannością przyrządzane*. Na gości z zagranicy czekało dwanaście pism w języku polskim, rosyjskim i niemieckim. Z rozbudowanego anonsu reklamującego hotel dowiadujemy się, że: *szługa za każdym pociągnięciem dzwonka na usługi Gości będąca, szybko wykonywać zlecenia musi*. Hotel swoimi wygodami ustępował jedynie konkurentowi z ul. Mariańskiej.

Funkcją naczelnika straży Pusch cieszył się krótko. W 1873 roku na łamach *Kaliszanina* Adam Chodyński napisał: (...) *Obywatel miasta, założyciel i naczelnik straży ogniowej kaliskiej, mąż ze wszech miar poważny i ogólnym a zasłużonym cieszący się szacunkiem zmarł 3 grudnia 1873 r.*<sup>46</sup>. Nie zachowały się informacje mówiące o tym, kto kierował hotelem po śmierci Puscha. W 1888 roku uczniowie warszawskiej szkoły rysunkowej<sup>47</sup> w jednym z pokoi przyjmowali zamówienia na wykonywanie portretów według fotografii. W anonsie proszono o kontaktowanie się z E. Szturm<sup>48</sup>. 1 kwietnia 1894 roku niemal pięćdziesięcioletni już hotel przeszedł

<sup>42</sup> Więcej o Robercie Pusch: Anna Tabaka, Maciej Błachowicz, *Nowy Kaliszanin* (Kalisz: Miejska Biblioteka Publiczna w Kaliszu, 2010), 229-232.

<sup>43</sup> Za: Tamże, 230.

<sup>44</sup> Za: Tamże.

<sup>45</sup> Tamże, 230.

<sup>46</sup> Tamże, 232.

<sup>47</sup> Prawdopodobnie chodzi o Szkołę Sztuk Pięknych w Warszawie i Klasę Rysunkową kierowaną w tym okresie przez Cypriana Lachnickiego. Za: *Szkoła Sztuk Pięknych w Warszawie*, Wikipedia [https://pl.wikipedia.org/wiki/Szko%C5%82a\\_Sztuk\\_Pi%C4%99knych\\_w\\_Warszawie](https://pl.wikipedia.org/wiki/Szko%C5%82a_Sztuk_Pi%C4%99knych_w_Warszawie) (dostęp 11.02.2017).

<sup>48</sup> *Kaliszanin* 26 (1888): 4.

w ręce Marii Sturm i jej syna<sup>49</sup>. Natomiast w 1904 roku właścicielem był już Stanisław Przybylski<sup>50</sup>. W 1909 roku w jednej z reklam informowano, że hotel dysponuje 30 pokojami urządzonymi komfortowo (od 60 kopiejek do 3 rubli). Omnibus hotelowy jeździł na każdy pociąg, wynajmowano też eleganckie pojazdy<sup>51</sup>. Przed wojną kolejnym właścicielem hotelu był niejaki Jaźwiński. Wiemy, że w hotelu, który jako jedyny ocalał od dramatycznych wydarzeń w sierpniu 1914 roku nocował sam minister spraw wewnętrznych Felicjan Sławoj- -Składkowski. W 1921 roku w hotelu było już tylko 25 pokoi oraz działała restauracja pierwszego rzędu Józefa Przedpeńskiego<sup>52</sup>. Obecnie pełni funkcje mieszkalne, a po dawnym hotelu pozostał jedynie charakterystyczny daszek. Jeszcze kilka lat temu, przed ostatnim remontem, na klatce schodowej można było zobaczyć przebijające przez tynki malowidła z iluzjonistycznymi pilastrami<sup>53</sup>.

Zdecydowanym zagłębiem hotelowym była w Kaliszu ul. Grodzka. Niegdyś zamieszkiwali ją dość zamożni kaliszanie. Na ulicy znajdowało się kilka hoteli, a to ze względu na przeniesienie instytucji poczty z ul. Mariańskiej na ul. Zamkową<sup>54</sup>. W dawnych czasach przejeżdżały tędy liczne dyliżansy, a w hotelach prosperujących w tej dzielnicy zatrzymywali się zmęczeni podróżni. Kalisz był miastem atrakcyjnym pod względem handlowym, turystycznym oraz rozrywkowym. Lokalizacja kolei żelaznej z dała od ścisłego centrum miasta spowodowała na początku XX wieku obniżenie popytu na bazę noclegową w obrębie wspomnianej ulicy Grodzkiej, a tym samym zamknięcie większości małych hoteli.

Najbliżej Szkoły Wojewódzkiej (obecnie I. Liceum Ogólnokształcące im. Adama Asnyka) stał, otwarty 15 stycznia 1870 roku, **Hotel Dreźnieński** (ul Grodzka 3), własność Edmunda Thana. Właściciel informował, że: *w hotelu tym będzie restauracja oraz zimne i gorące napoje*<sup>55</sup>. W 1877 roku donoszono na łamach prasy o tzw. ‘Piwnicach Madokskich’, tj. składzie oryginalnych win francuskich i hiszpańskich, koniaków, rumów i likierów, prowadzonych przez Mieczysława Popławskiego<sup>56</sup>. W 1893 roku na łamach *Gazety Warszawskiej*<sup>57</sup> Than reklamował

<sup>49</sup> *Gazeta Kaliska* 28 (1894): 4.

<sup>50</sup> Broszura reklamowa..., VI.

<sup>51</sup> *Kalendarz na Szkołę Rzemiosł w Kaliszu z 1909 roku* (Kalisz: Druk Gazety Kaliskiej, 1909), XLV.

<sup>52</sup> *Informator miasta Kalisza i Ziemi Kaliskiej. Kalendarz na rok 1921* (Kalisz: Wydawnictwo P. Piotrowskiego, 1921), 98.

<sup>53</sup> Tabaka, Błachowicz, *Nowy Kaliszanie*, 232.

<sup>54</sup> Kaczmarek, *Dzieje*, 32. Autor podaje, że już w 2 poł. XVIII wieku na ul. Mariańskiej (wówczas już wybrukowanej) funkcjonowała poczta, która wskazana jest na planie miasta z 1785 roku. Murowany budynek z wozownią i stacją sponął w czasie wielkiego pożaru Kalisza w 1792 roku. Następnie pocztę przeniesiono na ul. Śródmiejska, a w czasach Królestwa Polskiego na ul. Zamkowa.

<sup>55</sup> *Dodatek do Nr 1 Gazety, Kaliszanie* 1 (1869/1870): 2.

<sup>56</sup> *Kaliszanin* 9 (1877): 42.

<sup>57</sup> *Gazeta Warszawska* 60 (1893): 1.

swój hotel zaznaczając, że jest na wprost poczty i jest znany od wielu lat. W latach 80. XIX wieku przy hotelu dzierżawił lokal restauracyjny Ignacy Wypiszczyk, który w letnich miesiącach przenośli swój interes do letniego ogródka, przy którym działał Teatr Variete<sup>58</sup>. Ponoć właściciel przegrał hotel w karty w Paryżu (po 1894 roku), a na przełomie XIX i XX wieku przejął go Henryk Biskupski. Hotel znany był też z restauracji, gabinetów i piwiarni z piwem Haberbuscha. W 1912 roku Hotel Drezdeński zamieścił reklamę w „Kalendarzu Kaliskim”, gdzie właściciel Józef Paszkiewicz informował:

*Hotel ma 10 numerów (pokoi) wytwornie urządzonych, wspólną salę restauracyjną, gabinety, Bufet stale i bogato zaopatrzone w wódki, wina, likiery, przekąski oraz delikatesy krajowe i zagraniczne, a kuchnia pozostaje pod kierunkiem renomowanego kucharza. Ceny przystępne, obsługa szybka i sumienna. Wygodne i obszerne stajnie dla koni<sup>59</sup>.*

W *Kalendarzu Kaliskim na rok 1914* zamiast Drezdeńskiego wymieniony jest **Hotel Saski**<sup>60</sup> (budynek nie został spalony, zachował się też charakterystyczny daszek). Ponoć był to pierwszy hotel z oświetleniem elektrycznym<sup>61</sup>. W 1918 roku jednym z właścicieli został Klemens Krzepisz<sup>62</sup>. 2 lata później czytamy w prasie, że hotel miał 12 pokoi i działała przy nim pierwszorzędna restauracja oraz druga restauracja w parku z salą balową<sup>63</sup>. Hotel był przebudowywany w okresie międzywojennym. Warto nadmienić, że o tym hotelu [Drezdeńskim – przyp. J. B.] wspomniała w swej powieści *Noce i dni* Maria Dąbrowska.

Za Drezdeńskim funkcjonował **Hotel Lipski**, którego właścicielem był niejaki Teodor Oleszkiewicz. W 1876 roku złej sławy hotelowi przysporzyło samobójstwo 18-letniego ucznia J. Dobrskiego, który jak podawała ówczesna prasa *z miłosnych i szkolnych kłopotów zastrzelił się w jednym z pokoiów*<sup>64</sup>. W hotelu 1 stycznia 1877 roku właściciel działającej w nim restauracji Adolf Bednarski zatrudnił kucharza Matuszewskiego, który w czwartki i niedziele serwował flaki<sup>65</sup>. W ten sposób próbowano ratować interes i nadszarpniętą reputację. Następny nabywca hotelu, Władysław Trąbczyński – właściciel browaru z Tyńca zmienił jego nazwę na

<sup>58</sup> Za: *Kaliszanin* 37 (1888): 4; *Kaliszanin* 12 (1892): 4; *Gazeta Kaliska* 39 (1894): 4 (nadal. Edward Than był właścicielem hotelu).

<sup>59</sup> Za *Kalendarz Kaliski handlowo-literacko-informacyjny na rok przestępny 1912* (Kalisz: W Tłocznicy Gazety Kaliskiej, 1911), 113. W tym samym roku wymieniany jest na 37 stronie Hotel Drezdeński w warszawskim wydawnictwie *Przewodnik po guberni kaliskiej* oprac. Leonard de Verdmon-Jacques i Stanisław Graeve (Warszawa: Stanisław Graeve, 1912).

<sup>60</sup> *Kalendarz Kaliski za rok 1914* (Kalisz: Księgarnia i Skład Materiałów Piśmiennych St. Rappak J. Ligocki, 1914), 134.

<sup>61</sup> Za: Kunicki, *Ballady*, 85.

<sup>62</sup> Akta nieruchomości przy ul. Grodzkiej 3 w Kaliszu, AMK, APK, sygn. 1108.

<sup>63</sup> *Informator miasta Kalisza i Ziemi Kaliskiej. Kalendarz na rok 1921*, 98. W *Przewodniku miasta Kalisza z 1925 roku* hotel nie jest już wymieniany.

<sup>64</sup> Za: Kunicki, *Ballady*, 84.

<sup>65</sup> *Kaliszanin* 8 (1877): 33.

**Hotel Polski.** Zaś kolejni jego gospodarze: Józefowicz<sup>66</sup>, a po nim znany hotelarz Częstochowy, Skupiński unowocześnili wnętrza, m.in. instalując w stajniach *żłoby higieniczne*<sup>67</sup>. W 1904 roku właścicielem hotelu był Hieronim Kosmański<sup>68</sup>. W 1910 roku pod zarządem Stanisława Winczewskiego<sup>69</sup> funkcjonowała w hotelu Grand Restaurant. W ogłoszeniu czytamy:

*Zakład urządzony z komfortem podług wszelkich wymagań higieny i wygody. Specjalność: Obiady, składające się z 4-ch dań, w cenie 40 kop. Piwnice zaopatrzone w wszelkie wina, koniaki, likiery tak krajowe jak zagraniczne. Piwa: jasne i ciemne z beczki oraz główna dostawa browaru Strycki Ryga butelkowe. Gorące śniadania i kolacje na miejscu na obstalunek w każdym czasie. Bilardowa sala najwybredniejsze gusta zadawalająca, osobno na I piętrze dla wygody gości urządzona; godzina gry podczas dnia 30 kop., przy świetle 40 kop.*<sup>70</sup>

Przy hotelu działała restauracja prowadzona przez Franciszka Kubickiego, który reklamował ją w jednym z ogłoszeń: *śniadania, obiady i kolacje gospodarskie i wykwintne, bogaty bufet i piwnice. Ceny bardzo przystępne. Usługa szybka i sumienna*<sup>71</sup>. Hotel wymieniono jeszcze w kalendarzu z 1914 roku<sup>72</sup> – potem został zniszczony.

Przy Grodzkiej 7 mieścił się też **Hotel Victoria**. Najwcześniejsza znana wzmianka o tym hotelu pochodzi z 1910 roku. Wówczas właścicielami byli Józef i Janina Kielerowie. W 1912 roku na łamach *Kalendarza Kaliskiego* zachwalano wyborową restaurację „Louvre” w ten sposób: *bufet bogato zaopatrzony w krajowe i zagraniczne trunki, zakąski oraz delikatesy. Główny skład piwa Grodzickiego. Numery wygodne, czyste i słoneczne (60 kop – 3 rb)*<sup>73</sup>. Hotel i restaurację reklamowano także w 1914 roku<sup>74</sup>. Po wojnie pierwszy projekt na odbudowę domu powstał w 1919 roku w pracowni Witolda Wardęskiego i Kornela Zieleńskiego<sup>75</sup>. Budynek był gotowy w 1923 roku, a w kolejnym roku Ryszard Marx, czynny członek Polskiego Związku Artystów Widowiskowych w Warszawie, zwrócił się do

<sup>66</sup> *Gazeta Kaliska* 11 (1894): 4. W gazecie zamieszczono informację o bilardzie, który jest do sprzedania po zwiniętej cukierni w Hotelu Polskim p. Józefowicza.

<sup>67</sup> Za: Kunicki, *Ballady*, 85.

<sup>68</sup> Broszura zakładu, V. Właściciel informował, że utrzymanie dzienne wynosi od 90 do 1,5 kop. za numer (pokój).

<sup>69</sup> *Gazeta Kaliska* 20 (1910): 1.

<sup>70</sup> *Kalendarz Kaliski na rok 1910 na Szkołę Rzemiosł* (Kalisz: Druk Gazety Kaliskiej, 1910), 115.

<sup>71</sup> *Kalendarz Kaliski handlowo-informacyjno-literacki na rok przestępny 1912* (Kalisz: W Tłocznicy Gazety Kaliskiej, 1911), 113. Rok wcześniej, w *Kaliskim Kalendarzu na Szkołę Rzemiosł* z 1911 roku, restauratorem przy Hotelu Polskim był Roman Kraszewski.

<sup>72</sup> *Kalendarz Kaliski na rok 1914*, 134.

<sup>73</sup> *Kalendarz Kaliski na rok 1912*, IVA. Informacja o hotelu pojawia się także w tym roku w *Przewodniku po Gubernii kaliskiej*, 37.

<sup>74</sup> *Kalendarz Kaliski na rok 1914*, 134.

<sup>75</sup> Akta nieruchomości przy ul. Grodzkiej 7 w Kaliszu, AMK, APK, sygn. 2826.

Starostwa z podaniem o udzielenie mu zezwolenia na otwarcie w lokalu restauracji „*Louvre*” kabaretu nocnego. Niestety, komisja stwierdziła, że lokal nie nadaje się na urządzenie estrady z racji wydłużonego i załamane kształtu sali<sup>76</sup>. Mimo to reklamowany był tu bar angielski z napojami *na lodzie Mixes*, grała *sensacyjna* pięcioosobowa jazz-orkiestra, co dzień wieczorem organizowane były *souper dansant* (obiad i tańce)<sup>77</sup>, a w niedziele i święta *Five o'clock tea*. Zachwalano w restauracji: *Piękną i przewiewną salę. Codzień (?) Dansingi i Maskowe Bale. Wyborne wódki, likiery i wina. Wytworną kuchnię, aż się bufet zgina! Przednie zakąski, obiad czy kolacje. Dobrze, tanio, szybko i smacznie! Zewsząd więc każdy do Louvru umyka, bo w Louvrze gra nawet najlepsza muzyka*<sup>78</sup>. W 1929 roku posesję odkupili od Kielerów Ignacy i Bronisława Konarzewscy. Niebawem na miejsce „*Louvre*” pojawił się „*Moulin Rouge*”. Wówczas działał we wspomnianym budynku **Hotel Grodzki** (16 pokoi, na 2 piętrze mieściło się mieszkanie właściciela, na parterze sala restauracyjna z bufetem). W 1934 roku, jak wynika z akt budowlanych posesji, miała miejsce inspekcja sali restauracyjnej „*Morskie Oko*” i stwierdzono, że jest w stanie zadawalającym. W restauracji organizowano *dancingi od godz. 21.00, a występy artystyczne od godz. 24.00, natomiast w niedzielę Five o'clocki*. Reklamowano ponadto: *solidną obsługę, ceny przystępne. Co 10 dni zmianę programu*<sup>79</sup>. Hotel funkcjonował jeszcze po wojnie.

Przy Grodzkiej 9 mieścił się, ostatni na tej ulicy, **Hotel Francuski** założony w 1922 roku przez Stanisława i Zofię Przybylskich<sup>80</sup>. W 1925 roku uznawany był obok Hotelu Europa i Wiedeńskiego za najbardziej solidny<sup>81</sup>. W 1927 roku hotel określano już jako drugorzędny<sup>82</sup>. Działała przy nim, zgodnie ze zwyczajem, restauracja oraz prowadzono handel win<sup>83</sup>. Zachowała się książka meldunkowa działającego tu od 1933 roku **pensjonatu S. S. od M. Niepokalanej** (zapiski od 1933 roku)<sup>84</sup>. Dzierżawczynią hotelu była wówczas Joanna Przybylska wraz z córką Janiną. W hotelu według informacji zatrudnione były cztery służące, a zatrzymywały się w nim zakonnice z Włocławka, Uniejowa, Warszawy i Zduńskiej Woli oraz urzędnicy z Łodzi i Warszawy. W 1935 roku mieszkał tu prezydent miasta Grodna Kazimierz Sulistrowski z żoną i synem, który dwa lata później został prezydentem Kalisza.

W „*Kurjerze Warszawskim*” z 1872 roku jest mowa o budowie 12 pięknych

<sup>76</sup> *Kalendarz Kaliski na rok 1912*, 2.

<sup>77</sup> *Przewodnik miasta Kalisza na rok 1925*, 7. Informowano w nim o pierwszorzędnej restauracji Louvre i odbywających się tam wieczornych koncertach.

<sup>78</sup> Za: Kunicki, *Ballady*, 86.

<sup>79</sup> *Informator Firm Chrześcijańskich na rok 1936* (Kalisz: Wydany Staraniem Wydziału Gospodarczego Stronnictwa Narodowego w Kaliszu, 1936), 61.

<sup>80</sup> Za: Kunicki, *Ballady*, 86.

<sup>81</sup> *Przewodnik Miasta Kalisza za 1925 rok*, 7.

<sup>82</sup> Maryla Szachówna, *Kalisz i jego okolice* (Kalisz: Nakładem i Drukiem Drukarni Wydawniczej Skład Główny Księgarnia M. Jasińskiego, 1927), 173.

<sup>83</sup> Władysław Kwiatkowski, *Przewodnik po Kaliszu 1932* (Kalisz: Polskie Towarzystwo Krajoznawcze, 1932), bn.

<sup>84</sup> Książka Meldunkowa, Akta nieruchomości przy ul. Grodzkiej 9 w Kaliszu, AMKa, APK, sygn. 3368.



gmachów w Kaliszu, a także o podwyższeniu o 2 piętra **Hotelu Eitnera**, który znajdował się blisko szkół<sup>85</sup>. Trudno jednoznacznie stwierdzić, gdzie mieścił się hotel, ale prawdopodobnie w okolicach skrzyżowania ulic Śródmiejskiej i T. Kościuszki. W broszurze Zakładu Hydropatycznego z 1904 roku reklamowano ów hotel, którego właścicielem był Józef Wiśniewski. Hotel miał *filię restauracyjną wraz z cukiernią w samym parku, gdzie na odpowiednio urządzonych estradach codziennie grywała muzyka*<sup>86</sup>. W 1912 roku Józef Wiśniewski został właścicielem Hotelu Europa.

W 1912 roku wymieniony został w *Kalendarzu Kaliskim* **Hotel International** zlokalizowany w pobliżu dworca kolejowego, przy obecnej ul. Górnośląskiej 70<sup>87</sup>. Opisany jest jako *dawna Sielanka*, właścicielami byli Maksymilian i Konstancja Hopf<sup>88</sup>. Właściciel informował o zdrowej kuchni gospodarskiej, bufecie stale bogato zaopatrzoną w przeróżne trunki krajowe i zagraniczne. Pokoje w liczbie 10 były jasne, czyste, pojedyncze i dubeltowe. W obiekcie mieściła się sala bilardowa i gabinety. Hotel wymieniany jest także w 1914 roku.<sup>89</sup> Elementem charakterystycznym budynku był duży napis „Hotel, Restauracja International” o wymiarach 8 x 4 metry namalowany na ścianie szczytowej, początkowo wykonany w języku rosyjskim, następnie zmieniony na język polski i w czasie okupacji na język niemiecki. W roku 1921 hotel dysponował 12 pokojami. W książce Marii Szachówny<sup>90</sup> z 1927 zaliczany jest do drugorzędnych, a to zapewne za sprawą zmniejszenia ilości pokoi do 6, oraz faktu, że dopiero w 1928 roku dom skanalizowano i założono elektryczne oświetlenie. W 1936 roku Hotel International polecał pokoje jedno- i dwuosobowe po przystępnych cenach<sup>91</sup>. Budynek swoją formą architektoniczną reprezentował popularny w Kaliszu historyzm. Niestety, najbardziej ozdobne elementy architektoniczne zostały z niego usunięte.

Architekt inżynier Albert Nestrypke wyraźnie nawiązał do architektury okrętowej, projektując przy ul. św. Stanisława 9, w centrum miasta, kamienicę z jej częściowym przeznaczeniem na **Hotel Polonia**. Projekt wykonany został w marcu 1937 roku dla Antoniego Brzęczkowskiego<sup>92</sup>. Trzypiętrowy budynek zlokalizowany

<sup>85</sup> *Kurier Warszawski* 145 (1872): 2.

<sup>86</sup> Broszura Zakładu, V.

<sup>87</sup> *Kalendarz Kaliski na rok 1912*, 113. Wymieniany jest także w tym samym roku w *Przewodniku po gubernii kaliskiej*, 37.

<sup>88</sup> Akta nieruchomości przy ul. Górnośląskiej 70 w Kaliszu, AMK, APK, sygn. 1055. Z korespondencji między właścicielem posesji a magistratem można się dowiedzieć, że w połowie lat 20. XX wieku hotel nie przynosił zysków, a pan Hopf mający 6 dzieci był chory i prosił urząd o umorzenie opłat, na co częściowo przystano.

<sup>89</sup> *Kalendarz Kaliski na rok 1914*, 134.

<sup>90</sup> Szachówna, *Kalisz*, 173.

<sup>91</sup> *Informator Firm Chrześcijańskich na rok 1936*, 61. Hotel ogłaszany był w informatorach zarówno w 1935, jak i 1937 roku.

<sup>92</sup> Akta nieruchomości położonej w Kaliszu przy ul. św. Stanisława 9-11 w Kaliszu, APK, AMK, sygn. 484. Wcześniej, bo w 1929 roku projekt domu wykonał Leon Comber, jednak komisja znalazła istotne braki w projekcie w postaci nie zaplanowania piwnicy na węgiel, braku motoru oraz strychu na bieliznę

jest na działce mającej zaokrągloną jedną ze stron w związku z półkolistym biegiem ulicy. To zaokrąglenie wzorcowo wpisywało się w idee ‘architektury okrętowej’. Marynistycznymi odniesieniami są tu także okrągłe okna, nawiązujące do okrętowych bulajów. Natomiast prostokątne okna ‘leżące’ łączone długimi poziomymi opaskami przelamały wertykalny charakter fasady. Mało wyróżnione wejście do budynku znajduje się w skrajnej lewej osi. W projekcie architekt wprowadził tylko nieznaczny napis „HOTEL” i okładzinę płytkami glazurowanymi wokół drzwi. Budynek został oddany do tymczasowego użytku 1938 roku. W poziomie suterenu, zgodnie z wymogami budowlanymi, zaprojektowano schron przeciwgazowy, piwnice, a także dwa pokoje. Wyżej, w poziomie przyziemia, portiernię, dwa pokoje oraz kuchnię i toaletę. Na pozostałych piętrach znajdowało się po pięć pokoi oraz łazienka i toaleta. Z układu pomieszczeń wynika, że nie był to zbyt ekskluzywny hotel, skoro na korytarzu znajdowały się ogólnodostępne sanitariaty. Funkcjonował on do lat 70. XX wieku.

W literaturze i archiwach pojawiają się też pojedyncze informacje dotyczące mniej znaczących obiektów o charakterze hotelowym. Wśród najwcześniej wymienianych jest hotel, restauracja i handel win **L. Buki** zlokalizowany naprzeciw jatek chlebowych (ul. Rzeźnicza). Właściciel proponował rytualną kuchnię dla Izraelitów (utrzymanie dzienne od 75 kopiejek, nocleg od 40 kopiejek)<sup>93</sup>. W 1914 roku wymieniono w *Kalendarzu Kaliskim* także hotel **Kupiecki** (Wrocławska), **Sielanka** i **Metropol** (Warszawska, obecnie Zamkowa)<sup>94</sup>. W 1919 roku Czesław Jezierski zaprojektował w duchu historyzmu kamienicę z hotelem dla Walentego Łyko przy ul. K. Pułaskiego 3<sup>95</sup>. Na parterze miała być cukiernia lub restauracja i obszerny westybul. Na I i II piętrze zaplanował wygodne mieszkania, natomiast pokoje tzw. **Hotelu Belweder** dopiero na III piętrze w liczbie 17, do których przypisana była wspólna łazienka<sup>96</sup>. W 1921 roku informator miasta Kalisza podawał wśród hoteli także **Hotel Corso** z restauracją Józefa Majewskiego przy ul. Kanoniczkiej 5 (20 pokoi)<sup>97</sup>. Podobnie Rafał Fraenkel oferował kwatery przy Al. Józefiny 23/25 (po dawnej hali fabrycznej)<sup>98</sup>. Przy ul. Kazimierzowskiej 2a Jakób Sztajn zlecił zaprojektowanie L. Comberowi w 1934 roku domu hotelowo-mieszkalnego z restauracją na parterze<sup>99</sup>. Także na ul. Zamkowej 11 Icek Sztajn prowadził dom noclegowy, na co z resztą nie miał koncesji (1935)<sup>100</sup>. Takie domy noclegowe mieściły się, lub też miały się mieścić przy:

<sup>93</sup> Broszura zakładu, VI.

<sup>94</sup> *Kalendarz Kaliski na rok 1914*, 134.

<sup>95</sup> Akta nieruchomości przy ul. K. Pułaskiego 3 w Kaliszu, AMK, APK, sygn. 3013.

<sup>96</sup> Później mieścił się tam pensjonat **Zachęta** z 25 pokojami, który prowadziły Dziurakiewiczowa i Karłowska.

<sup>97</sup> *Informator miasta Kalisza i Ziemi Kaliskiej na rok 1921*, 98.

<sup>98</sup> Akta nieruchomości przy al. Wolności 23-25 w Kaliszu, AMK, APK, sygn. 2885.

<sup>99</sup> Akta nieruchomości przy ul. Kazimierzowskiej 2a w Kaliszu, AMK, APK, sygn. 1167.

<sup>100</sup> Akta nieruchomości przy ul. Zamkowej 11 w Kaliszu, AMK, APK, sygn. 2155.

ul. Parkowej 1<sup>101</sup> i 3<sup>102</sup>, ul. Pułaskiego 8<sup>103</sup>, ul. Nadwodnej 4 (obecnie Parczewskiego)<sup>104</sup>. Popularne były także w Kaliszu w latach 20. XX wieku pensjonaty przy: ul. Wiejskiej 4 (obecnie K. Pułaskiego) tzw. **Pension Merkel** (wł. Sydonia Merkel, 5 pokoi), ul. T. Kościuszki 9 tzw. **Warszawianka** (wł. Hindemit, 9 pokoi), al. Józefiny 8 tzw. **Polonja** (Wanda Suchorska i Zofia Kreczunowicz, 12 pokoi), i ul. Wiejskiej 3 (obec. K. Pułaskiego) tzw. **Zachęta** (wł. Dziurakiewiczowa i H. Karłowska, 25 pokoi)<sup>105</sup>.

Kaliskie hotele nie przetrwały próby czasu i najprawdopodobniej już w okresie okupacji zakończyły swoją działalność. Po wojnie prosperował jedynie Hotel Europa w Al. Wolności i Hotel Polonia. Obecnie tylko Hotel Europa kontynuuje tradycje swojego pierwotnego przeznaczenia. Na ekskluzywny obiekt na miarę Hotelu Europejskiego i Wiedeńskiego kaliszanie musieli poczekać do lat 70. XX wieku, kiedy to powstał w pobliżu dworca kolejowego i autobusowego Hotel Orbis Proсна, który pomimo sprzeciwu ze strony środowiska architektonicznego został zburzony w 2014 roku.

## BIBLIOGRAFIA

- Barańska, Iwona. „Działalność architektoniczna Sylwestra Szpilowskiego w Kaliszu, w świetle źródeł archiwalnych”, *Kwartalnik Architektury i Urbanistyki* 3 (1997): 215-224.
- Broszura Zakładu Hydropatycznego w Kaliszu z 1904 roku.
- Chlebba, Tomasz. 2011. *Kalisz na starych pocztówkach*. Łódź: Księża Młyn Dom Wydawniczy.
- Czechowska, Barbara. 2010. *Kaliskie korso. Architektura i urbanistyka Alei Wolności w XIX i XX wieku*. Kalisz: Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.
- Die Reise nach Kalisch*. 1835. Berlin: Verlag von Georg Gropius.
- Dodatek do Nr 1 Gazety, Kaliszanie* 1 (1869/1870).
- Dodatek do Nr 12-go, Kaliszanie* 12 (1870).
- Dodatek do Nr 76-go, Kaliszanie* 76 (1870).
- Dziennik Urzędowy Guberni Kaliskiej* (1840).
- Gazeta Kaliska* 11 (1894).
- Gazeta Kaliska* 20 (1910).
- Gazeta Kaliska* 28 (1894).
- Gazeta Kaliska* 39 (1894).
- Gazeta Warszawska* 60 (1893).
- Granville, Augustus Bozzi. 1828. *St. Petersburg. A journal of travels to and from that capital*, vol. II. London: Henry Colburn.

<sup>101</sup> Akta nieruchomości przy ul. Parkowej 1 w Kaliszu, AMK, APK, sygn. 1674.

<sup>102</sup> Akta nieruchomości przy ul. Parkowej 3 w Kaliszu, AMK, APK, sygn. 1820.

<sup>103</sup> Akta nieruchomości przy ul. K. Pułaskiego w Kaliszu, AMK, APK, sygn. 2051.

<sup>104</sup> Akta nieruchomości przy ul. Nadwodnej 4 w Kaliszu, AMK, APK, sygn. 1626.

<sup>105</sup> *Informator miasta Kalisza i Ziemi Kaliskiej na rok 1921*, 98.

- Harring, Paul Harro. 1831. *Poland under the dominion of Russia*, London: James Cochrane And Co.
- Informator Firm Chrześcijańskich na rok 1936*, 1936. Kalisz: Wydany Staraniem Wydziału Gospodarczego Stronnictwa Narodowego w Kaliszu.
- Informator miasta Kalisza i Ziemi Kaliskiej. Kalendarz na rok 1921*. 1921. Kalisz: Wydawnictwo P. Piotrowskiego.
- Józefa Ungra Kalendarz Ilustrowany Popularno-Naukowy na rok zwyczajny 1863*. 1863. Warszawa: Józef Unger.
- Kaczmarek, Alfred. *Dzieje kaliskich ulic*. 2002. Kalisz: Towarzystwo Miłośników Kalisza.
- Kalendarz Kaliski handlowo-informacyjno-literacki na rok przestępny 1912*, 1911. Kalisz: Druk Gazety Kaliskiej.
- Kalendarz Kaliski Kaliszanin na rok 1917*. 1917. Kalisz: A. i J. Radwan.
- Kalendarz Kaliski Kaliszanin na rok 1918*. 1918. Kalisz: A. i J. Radwan.
- Kalendarz Kaliski na rok zwyczajny 1910 na Szkołę Rzemiosł*. 1910. Kalisz: Druk Gazety Kaliskiej.
- Kalendarz Kaliski za rok 1914*. 1914. Kalisz: Księgarnia i Skład Materiałów Piśmiennych St. Rappak J. Ligocki.
- Kalendarz na Szkołę Rzemiosł w Kaliszu z 1909 roku*. 1909. Kalisz: Druk Gazety Kaliskiej.
- Kaliski Kalendarz na Szkołę Rzemiosł*. 1911. Kalisz: Druk Gazety Kaliskiej
- Kaliszanin 26* (1888).
- Kaliszanin 37* (1888).
- Kaliszanin 12* (1892).
- Kaliszanin 67* (1871).
- Kaliszanin 8* (1871).
- Kaliszanin 8* (1877).
- Kaliszanin 9* (18770).
- Krański, Józef Wawrzyniec. 1821. *Przewodnik dla podróżujących w Polsce i Rzeczpospolitej Krakowskiej*. Warszawa: Drukarnia N. Glücksberga.
- Kunicki, Bogumił. 1991. *Ballady kaliskie*. Kalisz: Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.
- Kurier Warszawski 145* (1872).
- Kurjer Warszawski 119* (1822).
- Kurjer Warszawski 281* (1856).
- Kwiatkowski, Władysław. 1932. *Przewodnik po Kaliszu 1932*, Kalisz: Polskie Towarzystwo Krajoznawcze.
- Liste des Archives municipales, liste de la collection Rossel as transcribed by Jean-Marc Debard*. <http://web2.uwindsor.ca/library/leddy/people/art/resource.html> (dostęp 20.08.2017).
- Na Szkołę Rzemiosł Kalendarz z 1907 roku*. 1907. Kalisz: Druk Gazety Kaliskiej.
- Orczykowski, Romuald. 1898. *Wycieczka do Kalisza*. Kalisz: K. W. Hindemit.
- Pamiętniki Franciszka z Błociszewa Gajewskiego do druku przysposobione przez prof. dra Stanisława Karwowskiego*. t. 1. 1913. Poznań: Zdzisław Rzepecki i s-ka.
- Przewodnik miasta Kalisza : wydany przez magistrat miasta Kalisza z okazji Targów Poznańskich odbyć się mających w maju 1925 roku*. 1925. Kalisz: Druk Gazety Kaliskiej.
- Leonard de Verdmon-, Jacques, Stanisław, Graeve. 1912. *Przewodnik po guberni kaliskiej*. Warszawa: Stanisław Graeve.

Rottermund, Krzysztof. 1998. „Fibiger Gustaw Arnold (I)”. W: *Słownik Biograficzny Wielkopolski Południowo-Wschodniej: Ziemi Kaliskiej*, t. I, 93-94, red. Hanna Tadeusiewicz. Kalisz: Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.

Szachówna, Maryla. 1927. *Kalisz i jego okolice*. Kalisz: Nakładem i Drukiem Drukarni Wydawniczej Skład Główny Księgarnia M. Jasińskiego.

*Szkoła Sztuk Pięknych w Warszawie*. Wikipedia 11.02.2017. [https://pl.wikipedia.org/wiki/Szko%C5%82a\\_Sztuk\\_Pi%C4%99knych\\_w\\_Warszawie](https://pl.wikipedia.org/wiki/Szko%C5%82a_Sztuk_Pi%C4%99knych_w_Warszawie) (dostęp 11.02.2017).

Tabaka, Anna, Błachowicz, Maciej. 2010. *Nowy Kaliszanie*, Kalisz: Miejska Biblioteka Publiczna w Kaliszu.

*Teatralia kaliskie. Materiały do dziejów sceny kaliskiej (1800-1970)*. Wybrał, opracował i wstępem opatrzył Stanisław Kaszyński. 1972. Łódź: Wydawnictwo Łódzkie.

#### MATERIAŁY ARCHIWALNE

Akta nieruchomości położonej przy al. Wolności 5 w Kaliszu, Akta Miasta Kalisza [dalej AMK], Archiwum Państwowe w Kaliszu [dalej APK], sygn. 2976.

Akta nieruchomości położonej w Kaliszu przy ul. Marjańskiej 4 w Kaliszu, AMK, APK, sygn. 1552.

Akta nieruchomości położonej w Kaliszu przy ul. Śródmiejskiej 31 w Kaliszu, AMK, APK, sygn. 2882, s. 102.

Akta nieruchomości położonej w Kaliszu przy ul. św. Stanisława 9-11 w Kaliszu, APK, AMK, sygn. 484.

Akta nieruchomości przy al. Wolności 23-25 w Kaliszu, AMK, APK, sygn. 2885.

Akta nieruchomości przy ul. Górnośląskiej 70 w Kaliszu, AMK, APK, sygn. 1055.

Akta nieruchomości przy ul. Grodzkiej 3 w Kaliszu, AMK, APK, sygn. 1108.

Akta nieruchomości przy ul. Grodzkiej 7 w Kaliszu, AMK, APK, sygn. 2826.

Akta nieruchomości przy ul. Grodzkiej 9 w Kaliszu, AMKa, APK, sygn. 3368.

Akta nieruchomości przy ul. K. Pułaskiego 3 w Kaliszu, AMK, APK, sygn. 3013.

Akta nieruchomości przy ul. K. Pułaskiego w Kaliszu, AMK, APK, sygn. 2051.

Akta nieruchomości przy ul. Kazimierzowskiej 2a w Kaliszu, AMK, APK, sygn. 1167.

Akta nieruchomości przy ul. Nadwodnej 4 w Kaliszu, AMK, APK, sygn. 1626.

Akta nieruchomości przy ul. Parkowej 1 w Kaliszu, AMK, APK, sygn. 1674.

Akta nieruchomości przy ul. Parkowej 3 w Kaliszu, AMK, APK, sygn. 1820.

Akta nieruchomości przy ul. Zamkowej 11 w Kaliszu, AMK, APK, sygn. 2155.

## HISTORIA KALISKIEGO HOTELARSTWA DO 1945 ROKU

**Słowa kluczowe:** hotele, Hotel Polski, Hotel Wiedeński, Hotel Europa, Hotel Europejski, Robert Pusch, Ludwik Woelfl, Hotel Drezdeński, Hotel Saski, Hotel Francuski

Najwcześniejsze informacje o kaliskim hotelarstwie sięgają końca XVIII wieku. Wówczas odnotowano na jednym z planów miasta zajazd zwany polskim. Opisywany przez podróżujących Hotel de Pologne, który wypromował Ludwik Woelfl, zakończył swoją działalność w początku XX wieku. W międzyczasie powstał w mieście przy al. Wolności, notabene istniejący do dzisiaj, Hotel Europa (dawniej Europejski). Godnymi odnotowania, z racji nowoczesnego wyposażenia są prosperujące w XIX i na początku XX wieku przy ul. Mariańskiej Hotel Berliński, zwany później Europejskim oraz przy ul. Garbarskiej Hotel Wiedeński. W drugiej połowie XIX w. powstało przy ul. Grodzkiej wiele małych hotelików, które ostatecznie upadły po uruchomieniu kolei żelaznej z dala od centrum miasta. Niewątpliwie wypadki z 1914 r. przyczyniły się do zarzucenia branży hotelarskiej przez lokalnych mieszkańców, a uchroniony od pożogi okazały Hotel Wiedeńskie nie powrócił już do swojej dawnej świetności.

## THE HISTORY OF HOTEL INDUSTRY IN KALISZ BEFORE 1945

**Keywords:** hotels, Polski Hotel, Wiedenski Hotel, Europa Hotel, Europejski Hotel, Robert Pusch, Ludwik Woelfl, Drezdeński Hotel, Saski Hotel, Francuski Hotel

The first information about Kalisz hotel industry goes back to the end of the 18th century. At that time, an inn called Polish was marked on one of the city plans. Mentioned by the travelers Hotel de Pologne, which was promoted by Ludwik Woelfl, was closed down at the beginning of the 20th century. In the meantime, Hotel Europa (formerly European Hotel) was built in the city centre at Wolności Avenue (the hotel is still operating until this day). Also Berliński Hotel in Mariańska Street (called later Europejski Hotel) and Wiedeński Hotel in Garbarska Street are noteworthy due to facilities which were modern for their times. These hotels were thriving in the 19th and early 20th century. In the second half of the 19th century numerous small hotels opened at Grodzka Street; they eventually went bankrupt after the railroad was built away from the city center. Undoubtedly, the events of 1914 contributed to the abandonment of the hotel industry by local residents, and the Wiedeński Hotel, saved from the great fire had not returned to its former glory.